

W gardle od amoll

Koniec Świata

Znów mijamy się nie mówiąc nic
Nie chce słuchać o bombach
O kolejnych samobójczych snach
Niekończących się wojnach

Znów kolejny raz topnieje śnieg
I zakwitają drzewa
W moim mieszkaniu okno z widokiem na blok
Nade mną nieba nie ma

Ref.:

A gdy przy Tobie śpię
Własne serce czuje w gardle
Odchodzi wtedy ten
Najbardziej podły sen

Chciałbym być wesoły tak jak Ty
Znowu bardzo Cię kochać
Kąpać się w błękicie twoich zył
Przeglądać w twoich oczach

Znów obudzi nas pierwszy ptaków śpiew
Słońce wejdzie przez okno
Twoje włosy będą pachniały znów
Świeżo skoszoną wiosną

Ref.:

A gdy przy Tobie śpię
Własne serce czuje w gardle
Odchodzi wtedy ten
Najbardziej podły sen

Co dzień moje myśli topią się
W upiornych paranojach
Aby ten najlepszy wybrać cel
Szlakiem po polskich drogach

Chce Ci powiedzieć tych kilka prostych słów
Ty licz zawsze na siebie
Żyj jak umiesz i życie chwyć za kark
Twój pociąg dalej jedzie

Ref.:

A gdy przy Tobie śpię
Własne serce czuje w gardle
Odchodzi wtedy ten
Najbardziej podły sen